

Korduba, Miron

Michał Hruszewśkyj jako uczoney

Przełłąd Historyczny 32/2, 389-406

1934-1935

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

WSPOMNIENIA

1. *MIRON KORDUBA*

MICHAŁ HRUSZEWSKYJ JAKO UCZONY

I.

Dnia 25 listopada 1934 r. umarł Michał Hruszewskyj, najznakomitszy uczonego ukraiński, jeden z najwybitniejszych historyków współczesnej Słowiańszczyzny. Zakończył swój pracowity żywot w Kisłowodzku, znanem uzdrowisku na Podkaukaziu, wycieńczony szkorbutem, którego nabawił się, przebywając od 1930 r. na zesłaniu we wsi podmoskiewskiej, wskutek nieodpowiedniego i niedostatecznego odżywiania; już w rok przed śmiercią z powodu tej choroby stracił zupełnie wzrok.

Przedewszystkiem kilka dat z życia, które posłużą do poznania środowiska, z którego wyszedł, stosunków, w jakich żył i pracował.

Michał Hruszewskyj pochodził z rodziny, która od XVIII w. była znaną w Kijowszczyźnie, piastując w powiecie Czehryńskim różne urzędy duchowne. Dopiero jego ojciec Sergjusz usunął się ze stanu duchownego i poświęcił się działalności pedagogicznej: był nauczycielem w seminarjach perejaślawsko-połtawskim i kijowskim, a następnie, powołany przez Łebedyncewa, przez krótki czas w Chełmie, w tamtejszem t. zw. „grecko-unickiem“, a właściwie rosyjskiem, gimnazjum. Właśnie tutaj 29 września 1866 r. urodził się jego starszy syn Michał. Jednakże późniejszego uczonego nie wiązały z Chełmem żadne wspomnienia, gdyż rodzina już w 1869 r. przeniosła się do Stawropola, a stamtąd 1878 r. do Władykaukazu, gdzie ojciec objął stanowisko naczelnego dyrektora szkolnictwa powszechnego. To stanowisko oraz autorstwo używanego w całej Rosji podręcznika języka słowiańskiego dały Sergjuszowi Hruszewskiemu możność nie tylko zapewnić swoim dwóm synom, Michałowi i Aleksandrowi, możność oddania się studjom naukowym bez troski o chleb powszedni, lecz nawet zostawić dość znaczny majątek, który przy swej śmierci w

znacznej części przeznaczył na cele oświatowe, fundując szkołę powszechną w Kijowie i kilka stypendjów. Michał Hruszewskij spędził zatem lata chłopiące w bezpośrednim sąsiedztwie gór Kaukazkich, poza granicami swej ukraińskiej ojczyzny. Lecz wszczepiona przez ojca miłość do tej ojczyzny wzmocniła się jeszcze bardziej w tym środowisku pstrej mieszaniny różnorodnych narodów, które łączyła ze sobą tylko nienawiść do wspólnej ciemności Rosji. Wyrazem miłości do ojczyzny był zapał, z jakim młodzieńki Michał zabrał się do studjowania ukrajinistyki w najszerszym słowa tego znaczeniu. Już w czasie nauki gimnazjalnej, którą pobierał w Tyflisie, czytał z zachwytem wszystko, co tylko mógł dostać, z zakresu historii, literatury i etnografii ukraińskiej i już wówczas próbował swych sił w belestryce ukraińskiej. W wyborze specjalności jakiś czas wahał się między językoznawstwem i historją, lecz w klasach wyższych zwyciężyło zamiłowanie do historii. „Czytałem z tej sfery dużo” — powiada w swej autobiografji — „wytwarzając sobie z tej literatury bez obcych wskazówek (między nauczycielami i znajomymi w Tyflisie nie było komu ich udzielać w tym zakresie) pewne idee przewodnie w historii i, wybierając się na uniwersytet, rozporządzałem dość znacznym zapasem wiadomości faktycznych i teoretycznych”¹⁾.

Uniwersyteckie studia odbywał w Kijowie na wydziale historyczno-filologicznym w latach 1886—1890. Był to okres forsowania na uniwersytetach rosyjskich filologii klasycznej z uszczerbkiem dla innych przedmiotów, których wykłady ograniczały się do kursów ogólnych, a seminarja przedstawiały się dość słabo. Wśród profesorów historii na uniwersytecie Kijowskim jedyną osobistością o szerokich horyzontach naukowych był *Włodz. Antonowycz* i właśnie pod jego kierownictwo poddał się młody Hruszewskij. Związany obietnicą, daną ojcu przy wyjeździe do Kijowa, nie brać żadnego udziału w organizacjach studenckich (były to czasy rozruchów studenckich!), całą swą młodzieńczą energję skoncentrował na pracy naukowej. Prócz wykładów ściśle historycznych uczęszczał na wykłady archeologii, ekonomji społecznej, prawa państwowego i historii prawa. Pierwszą jego pracą seminaryjną była rozprawa p. t. „*Južno-russkije gospodarskije zamki w połowinje XVI w.*”²⁾. Na trzecim roku studjów wziął się do opracowania przedłożonego przez fakultet tematu: „*Istorijsza kijewskoj ziemi ot smjerti Jarosława do konca XIV wjeka*”.

1) M. S. H r u s z e w s k y j, *Awtobichrafija*, Kijów, 1926, 31 str.; ta książeczka została wydana na prawach rękopisu w niewielkiej liczbie egzemplarzy.

2) Wydrukowane po przeróbce w kijowskich Uniwersit. Izwiestijach, 1890, nr. 2 str. 1 — 33.

Praca ta wyszła z pod jego pióra jako utwór już zupełnie dojrzały, odpowiadający wszelkim wymaganiom nauki; ogłoszona drukiem w 1891 r. (XVI + 520 str.) została przez fachową krytykę przyjęta z wielkiem uznaniem. Za nią Hruszewskij otrzymał złoty medal i został przydzielony do uniwersytetu jako stypendysta przy katedrze ruskiej historii. W tym czasie ukraińskie „Towarzystwo im Szewczenki“ we Lwowie, przekształciwszy się na naukowe, zaczęło wydawać swój organ „Zapysky“; już w I-ym tomie tego wydawnictwa (1892 r.) ukazała się pierwsza rozprawa Hruszewskiego w języku ukraińskim p. t. „*Hromadskij ruch na Ukraini - Rusy w XIII wici*“. Równocześnie przystąpił do opracowania dysertacji magisterskiej na podany przez Antonowycza temat z dotychczas prawie nie badanego pola stosunków społeczno-narodowościowych na Podolu w XV — XVIII w. Opracowanie tego tematu kosztowało wiele mozolnej pracy w archiwach w Kijowie, Warszawie i Moskwie; młody uczony przeszedł przy tej sposobności dobre wyszkolenie w pracy archiwalnej, lecz, jak sam oświadcza: „Wyniki badań były w stosunku do włożonej pracy dość nikłe i trzeba było wielkiego zawzięcia, by tej pracy nie porzucić w pół drogi“³⁾. W maju 1894 r. obronił tę pracę jako dysertację na stopień magistra; ukazała się w druku p. t. „*Barskoje starostwo, istoriczeskije oczerki*“⁴⁾, a wraz z nią dwa tomy materiałów aktowych⁵⁾.

Tymczasem wskutek umowy politycznej, zawartej 1890 r. między przedstawicielami Ukraińców w Galicji i rządem austriackim, mającej inaugurować „nową erę“ współżycia polsko - ukraińskiego, rząd austriacki zdecydował się kreować na uniwersytecie Lwowskim katedrę „historji powszechnej ze szczególnem uwzględnieniem dziejów Europy Wschodniej“ z ukraińskim językiem wykładowym. Katedrę tę proponowano zrazu Antonowyczowi, lecz ten wymówił się podszłym wiekiem i wskazał na Hruszewskiego jako najgodniejszego kandydata. Skutkiem tego reskryptem cesarskim z 1 kwietnia 1894 r. Michał Hruszewskij w 28-ym roku życia został mianowany profesorem zwyczajnym uniwersytetu Lwowskiego. Dnia 30 września tegoż roku wygłosił tamże wykład inauguracyjny.

Przyjmując wraz z katedrą obywatelstwo austriackie, Hruszewskij nie zrzekł się obywatelstwa rosyjskiego, by nie tracić możności osobistego oddziaływania na Ukrainę rosyjską i prowadzenia tam akcji uświadamiająco - narodowościowej. To też kiedy rewolucja z 1905 r. w swych skutkach przynajmniej do pewnego stopnia umożli-

³⁾ M. S. H r u s z e w s k i j, *Autobiohrafija*, str. 8.

⁴⁾ Kijów, 1894, VI + 310 str.

⁵⁾ Wydanych w „Archiwie Juho-Zapadnoj Rossii“, dział VIII, t. I — II.

wiła legalny rozwój narodowości ukraińskiej w Rosji, Hruszewśkyj coraz częściej wyjeżdża do Kijowa i w coraz większym stopniu przenosi swoją działalność z terenu galicyjskiego na naddnieprzański, jako bardziej zaniedbany pod względem narodowym, rozumiejąc, że w przyszłości nie Lwów, lecz Kijów będzie decydował o losach Ukrainy. Nawet zamierzał, jak sam w autobiografji oświadcza ⁶⁾, z wpływem 20-lecia swej profesury na uniwersytecie Lwowskim, t. zn. z dniem 1 września 1914 r., zrzec się zajmowanej przez siebie katedry i zupełnie przesiedlić się do Kijowa. Lecz tymczasem zaszły wypadki dziejowe, które same zadecydowały o jego dalszych losach. Wybuch wojny światowej zastał Hruszewśkiego na lotnisku w Kryworiwnej w Karpatach. Odcięty przerwą ruchu kolejowego od Lwowa, a linią bojową od Kijowa, wyjechał do Wiednia, a stąd do Italji, by okrężną drogą przez m. Śródziemne dostać się do Kijowa. Zarazem spadły nań prześladowania od obu stron wojujących: rząd austriacki zarządził przeciw niemu śledztwo, podejrzewając go o rusofilstwo, a rząd rosyjski, wnet po przybyciu Hruszewśkiego do Kijowa, kazał go aresztować pod zarzutem austrofilstwa. Nie był to zresztą wypadek wyjątkowy: podobne prześladowania z obu stron równocześnie spotkało także wielu innych działaczy ukraińskich. Rząd rosyjski zamierzał zasłać Hruszewśkiego etapem na Sybir, lecz jego przyjaciółom w Petersburgu po wielu staraniach udało się wstawić — jak z przekąsem pisało „*Nowoje Wremja*“ — literę „m“ w wyznaczone mu miejsce i zamiast na Sybir skierowano go do Symbirska. Stąd za wstawiennictwem Rosyjskiej Akademji Nauk przewieziono go po kilku miesiącach do Kazania, by dać mu możność pracy naukowej, a w rok później do Moskwy, trzymając go ciągle pod jawnym nadzorem policyjnym.

Dopiero rewolucja z 1917 r. przywróciła Hruszewśkiemu wolność. Wybrany prezydentem Ukraińskiej Rady Centralnej i wezwany przez nią telegraficznie do powrotu na Ukrainę, przybył w marcu 1917 r. do Kijowa i jako pierwszy prezydent Republiki Ukraińskiej przez 14 miesięcy kierował jej losami wśród ogólnego zamętu. Przewrót hetmański z dnia 20 kwietnia 1918 r. pozbawił go naczelnej władzy. Mimo to Hruszewśkyj pozostał w Kijowie, ukrywając się starannie, by po upadku hetmanatu znowu otwarcie wystąpić w życiu publicznym. Dopiero zdobycie Kijowa przez wojska bolszewickie zmusiło go (z początku lutego 1919 r.) do opuszczenia stolicy. Na krótki czas zatrzymał się w Kamieńcu Pod., a z końcem marca wyjechał za granicę w charakterze delegata ukraińskiej partji socjalno-rewolucyjnej na konferencję II-ej międzynarodówki w Lozannie. Przebywając na

⁶⁾ M. S. Hruszewśkyj, *Awtobichrańija*, str. 27.

emigracji bywał w Pradze, Berlinie, Wiedniu, Genewie i Paryżu, a ostatecznie osiedlił się w Badenie pod Wiedniem. Z końcem 1923 r. został wybrany członkiem Ukraińskiej Akademji Nauk w Kijowie, a rząd bolszewicki zabezpieczył mu możność pracy naukowej na Ukrainie, żądając wzamian wyrzeczenia się wszelkiej działalności politycznej. Hruszewskij przyjął ten warunek, w marcu 1924 r. powrócił wraz z rodziną do Kijowa i lojalnie dotrzymywał umowy, poświęcając się wyłącznie pracy naukowej w Akademji. Lecz ten stan trwał tylko kilka lat. Rząd bolszewicki spodziewał się, że uda mu się użyć Hruszewskiego jako aktywnego propagatora komunizmu. Kiedy kilkakrotne sugestje w tym kierunku zawiodły, nad ukraińskim uczonym poczęły się zbierać chmury, które nie wróżyły nic dobrego. Już w 1929 r. wzmożła się wojna podjazdowa, prowadzona i przedtem przeciwnemu w różnych organach prasy oficjalnej; coraz natrętniej i ostrzej atakowano go za „burżuazyjny światopogląd“, nacjonalizm i rzekomą niechęć do komunizmu i wprost żądano usunięcia go z czołowego stanowiska w Akademji. A ponieważ Hruszewskij nie chciał odbyć t. zw. komunistycznej pokuty, jaką musiało przejść tylu literatów i uczonych, rosyjskich i ukraińskich, internowano go w 1930 roku we wsi podmoskiewskiej, odbierając mu możność pracy naukowej. Ongiś w 1847 r. na wyroku, skazującym Szewczenkę na zasłanie w żołdacy, car Mikołaj I „wszechmiłościwiej raczył“ dopisać własnoręcznie: „Pod najostrzejszy nadzór z zakazem pisać i malować“, wiedząc, że poeta i malarz właśnie tę karę odczuje najboleśniej. Rewolucyjny rząd bolszewicki ukarał ukraińskiego uczonego zupełnie w ten sam sposób.

II.

Omówienie działalności naukowej Hruszewskiego zaczniemy od jego monumentalnego dzieła „*Istorija Ukrajiny-Rusy*“. „Napisanie całokształtu historii Ukrainy“ — powiada Hruszewskij w autobiografji — „bardzo wczesnie, już w czasach kijowskich (t. zn. studjów uniwersyteckich) stało się mojem marzeniem, a do pewnego stopnia także punktem honoru mego i mego pokolenia ze względu na to, że nawet najwybitniejsi przedstawiciele historjografji ukraińskiej starszej generacji uważali to przedsięwzięcie jeszcze za przedwczesne, gdyż brak jeszcze materiału, istnieją ogromne luki i t. p.“⁷⁾). Pierwotnie zamierzał przygotować ogólny zarys, przeznaczony dla szerszej publiczności, obliczony na trzy tomy, odpowiednio do trzech wielkich okresów: książącego, litewsko-polskiego i nowoczesnego. Stosownie

⁷⁾ Ibidm., str. 15.

do tego planu ułożył sobie kurs wykładów uniwersyteckich, który wygłosił w pierwszych latach (1894—97) swej profesury we Lwowie. Lecz wkrótce przyszedł do przekonania, że racjonalniej będzie przystąpić najpierw do gruntownego naukowego opracowania dziejów, z którego później będzie można z łatwością sporządzić popularną przeróbkę. Do wykonania tego dzieła przystąpił w 1897 r. i prowadził je, obok licznych innych zajęć, aż do swej śmierci, a właściwie do ostatniego zesłania. Tom I-szy, obejmujący czasy przedhistoryczne, ukazał się już w 1898 r., a druga część tomu IX-go, w której autor doprowadza swe opowiadanie do śmierci Bohdana Chmielnickiego, czyli do 1657 r., wyszła w 1931 r. Jest to pierwsze dzieło naukowe, które podaje całkowity i zupełny obraz dziejowej przeszłości narodu ukraińskiego za przeciąg tego czasu. Całkowity, bo obejmuje całe terytorjum, wszystkie ziemie zamieszkałe przez Ukraińców, nie wyłączając nawet t. zw. Rusi Zakarpackiej. Zupełny, gdyż nie jest wyłącznie historją polityczną, a tem mniej historją dynastij książęcych i hetmanów, czem były niektóre dawniejsze i nowsze próby ukraińskiej historjografii popularnej; nie ogranicza się też jedynie do historji kultury, lecz równocześnie i harmonijnie obrazuje obie strony rozwoju historycznego. Dając bardzo szczegółowy przegląd wypadków politycznych i rozbiór ustroju administracyjno-sądowego, „Historja” Hruszewskiego niemniej szczegółowo odtwarza stosunki narodowe i kościelne, powstanie i rozwój warstw społecznych, obyczajowość i kulturę, gospodarstwo rolne, przemysł i handel, literaturę, sztukę i naukę — i dzięki temu staje się pełną syntezą ówczesnego życia narodu ukraińskiego.

„Historja Ukrainy - Rusi” Hruszewskiego jest dziełem *zupełnie oryginalnem* już przez to samo, że pierwszym naukowo opracowanym zobrazowaniem ciągłości dziejów tego kraju i narodu. Przedewszystkiem zasługuje na uwagę myśl przewodnia dzieła, a mianowicie organiczne związanie historji dawnej Rusi Kijowskiej z historją państwa Halicko—Wołyńskiego, a stąd dalej z historją ziem ukraińskich, będących we władaniu Litwy i Polski, oraz ściśle odgrózenie tej historji od dziejów Suzdalszczyzny i W. Księstwa Moskiewskiego. Tutaj Hruszewskij w praktyce i ściśle logicznie zastosował swoją racjonalną koncepcję rozwoju historycznego Słowiańszczyzny Wschodniej, z którą wystąpił w 1904 r. w rozprawie p. t. „*Zwyczajna schema „ruskoj” istoriji i sprawa racjonalnoho układu istoriji Schidnioho Słowjanstwa*”⁸⁾), gdzie z całą stanowczością wystąpił przeciwko oficjalnej koncepcji rosyjskiej, uważającej Ruś Kijowską za poprzedniczkę W. Księ-

⁸⁾ Stat'i po Sławianowiedienju I. S.-Petersb. 1904.

stwa Moskiewskiego i budującej schemat: Kijów-Moskwa-Petersburg. Właściwie myśl nawiązania dziejów ziem ukraińsko-białoruskich, wchodzących w skład Państwa Polsko-Litewskiego do starej Rusi Kijowskiej nie była zupełnie nowa. Spotykamy ją jeszcze w kronikach litewsko-ruskich, w legendzie o rzekomym wielkim księciu kijowskim Dymitrze, który, uciekając przed nawałą mongolską w 1240 r., miał osiaść w Drucku i tam założyć nowe Państwo Ruskie. Tą samą koncepcję spotykamy też u polemistów ukraińskich, unickich i prawosławnych, z końca XVI i z początku XVII wieku: u Krewzy, Kopystyńskiego, Piotra Mohyły, J. Boreckiego, u autora „Synopsisa“ i innych, którzy swe przeglądy dziejów rozwoju cerkwi ruskiej rozpoczynają od św. Andrzeja, Włodzimierza Wielkiego i pierwszych metropolitów kijowskich, zaczepiają o księcia halickiego Daniela i jego unję z Rzymem i, przechodząc do wydarzeń z czasów Jagiełły i Witolda, pomijają zupełnie ziemie suzdalsko-moskiewskie, uważając Ruś polsko-litewską za bezpośrednią spadkobierczynią Rusi Kijowskiej. Takież sam układ dziejów znajdujemy w znanej „*Istorji Russow*“, podobnie zapatrywali się na tę sprawę także I. Łewyckij, A. Barwiński i inni autorowie popularnych zarysów historii ukraińskiej w wieku XIX. Lecz były to intuicyjne, nawpół świadome ujęcia bez wszelkiej motywacji.

Hruszewskij dał tej koncepcji podstawę naukową. Oparł ją nie tylko na terytorjalnym i politycznym związku późniejszej ukraińskości z Rusią Kijowską, lecz także dowiódł z jednej strony, że różne instytucje (np. ustrój społeczny, sądownictwo i prawo) i całe życie kulturalne Rusi polsko-litewskiej wyrosło i rozwinęło się z podłoża kijowskiego i było dalszym etapem ewolucji ustroju i życia Rusi książęcej, a z drugiej strony wykazał, że Suzdalszczyzna i Moskiewszczyzna kształtowały się na zupełnie innych tradycjach, żyły i rozwijały się głównie pod wpływem mongolsko-tatarskiego Wschodu—co zwolennicy teorii eurazyjskiej ostatnio tak bardzo podkreślają. Argumenty Hruszewskiego były tak bezsporne i przekonujące, iż musieli je uznać nawet bezstronni uczeni rosyjscy. Ponieważ koncepcja Hruszewskiego, włączając Ruś Kijowską do historii ukraińskiej, pozbawia Moskiewszczyznę fundamentów, na których ta dotychczas budowała swe dzieje, najnowsza historjografja rosyjska widzi się zmuszoną szukać tych fundamentów gdzie indziej. I oto widzimy, że obecnie Priensiakow⁹⁾ historję Suzdalszczyzny nawiązuje do ziemi Ro-

⁹⁾ *Obrazowanie Wielikorusskago Gosudarstwa*, очерки по истории XIII—XIV стол. Петроград, 1920.

stowskiej, M. L i u b a w s k i j ¹⁰⁾ kolonizację Powołża i Oki wywodzi z ziemi Nowgorodu Wielkiego, a P. S m i r n o w ¹¹⁾ stara się udowodnić istnienie kulturalnych wpływów skandynawskich, a nawet państwa normańsko-ruskiego, nad średnią Wołgą już w VIII stuleciu.

„Historja Ukrainy-Rusi” Hruszewskiego jest utworem oryginalnym także ze względu na sposoby podejścia do traktowania całego szeregu kwestyj spornych oraz ujawnienie całej masy zupełnie nowych, dotychczas nieznanych faktów, które z jednej strony pomagają wyjaśnić niektóre dotychczas ciemne i zagadkowe zjawiska w historii, a z drugiej wysuwają nowe, dotychczas niedostrzeżone problemy z przeszłości dziejowej narodu ukraińskiego. Hruszewskij, przystępując do naukowego opracowania całokształtu dziejów ukraińskich, zastał grunt do tej pracy bardzo mało przygotowany. Właśnie ta okoliczność, jak wspominaliśmy, odstraszała przedstawicieli starszej generacji historjografów ukraińskich od podjęcia się tego zadania. Z wyjątkiem okresu książęcego starej Rusi, nad której historją pracowało kilka pokoleń historyków rosyjskich i wielu badaczy ukraińskich (np. cała szkoła Antonowycza), — inne okresy były bardzo mało i tylko dorywczo badane, a wiele zagadnień pozostawało wogóle nie-
tkniętych. To też Hruszewskij, opracowując swoją „Historję”, był zmuszony sięgać aż do samego dna, czerpać bezpośrednio ze źródeł. Zresztą nawet w sprawach głośnych, wielokrotnie omawianych, posiadających obfitą literaturę, umie on wypowiedzieć swoje własne słowo, znaleźć oryginalne podejście. Oto np. w tyle razy roztrząsanej i prze-
wałkowanej kwestji powstania Rusi i Państwa Kijowskiego, Hruszewskij, przyłączając się do obozu antynormandystów, stanowczo odrzuca jego hipotezy o najściu obcych plemion: Włochów i Bułgarów — E w e r s a, Litwy — K o s t o m a r o w a, Słowian Nadbałtyckich — G e d e o n o w a, Roksolanów — I ł o w a j s k i e g o i t. p. i pierwszy występuje z twierdzeniem, że twórcą Państwa Kijowskiego nie był nikt z obcych przybyszów lecz jedynie ludność miejscowa — Polanie.

Omawiając ukraińskie życie kulturalne po utracie własnej państwowości, autor nie pominął twórczości artystycznej w XIV i XV stuleciach, na którą dotychczas nikt nie zwracał uwagi i która była naprawdę terra incognita. Porusza też ciekawe problemy handlu czarnomorskiego w tychże stuleciach, podkreślając wybitną rolę, jaką w nim odgrywały miasta północno-italskie, głównie Genua. W „Hi-

¹⁰⁾ *Образование основной государственной территории великорусской народности*, Leningrad, 1929.

¹¹⁾ *Воłyський шлях і стародавня Русь*, Kijów, 1928.

storji“ znajdujemy też po raz pierwszy dokładny obraz życia i losów podstawowych warstw społeczeństwa ukraińskiego w XIV — XVIII wiekach, szlachty, mieszczaństwa i włościan, obraz oparty na materiałach źródłowych, zebranych i zanalizowanych przeważnie przez samego autora. Specjalną uwagę poświęcił sprawie genezy i początkowego rozwoju kozaczyzny. Jest to kwestja zasadnicza i podstawowa nowszej historii Ukrainy, którą najbardziej interesowali się czołowi historycy ukraińscy, jak K o s t o m a r o w, K u l i s z, J a w o r n y ć k y i (Ewarnickij), której także dotykali historycy polscy i rosyjscy, która starał się wyjaśnić także i nauczyciel Hruszewskiego, A n t o n o w y c z. Autor „Historji Ukrainy-Rusi“ postawił ją na szerokich, mocnych podwalinach zebranego bogatego materiału źródłowego i nadał jej zupełnie nowe, ogólnie dziś w nauce przyjęte oświetlenie. Przedewszystkiem stwierdza, że kozaczyzna była wytworem miejscowego elementu ukraińskiego, zatem nie wywodziła się ani od Chozarów, jak sądził autor „*Istorii Russow*“, ani od Czarnych Kłobuków i Berendijów, jak mniemali historycy rosyjscy (K a r a m z i n, P o g o d i n, S o ł o w i e w), ani od Tatarów, jak twierdził A. J a b ł o n o w s k i. Następnie odróżnia kozakowanie, jako zjawisko życiowe, i kozaczyznę, jako organizm społeczno-prawny. Kozakowanie na „uchodach“ stepowych było znane od czasów bardzo dawnych, lecz kozaczyzna, jako warstwa społeczna, kształtuje się dopiero w obrębie XVI wieku, a zupełnie wyraźne formy organizacyjne i prawne uznanie otrzymuje pod koniec tego wieku; dopiero od tego czasu można mówić o niej, jako o organizmie społeczno-prawnym. Nie należy więc kozaczyzny wyprowadzać z gmin wojenno-służebnych państwa Litewskiego, jak to próbował A n t o n o w y c z, gdyż między obiema organizacjami brak wszelkiej łączności.

Oczywiście, nie kusimy się tutaj wcale o zaznaczenie wszystkich, chociażby główniejszych tylko, nowych faktów, ujęć i oświetleń, które w sferze dziejów Ukrainy przynosi „Historja“ Hruszewskiego. Zaprowadziłoby to nas zbyt daleko poza ramy zamierzonego szkicu. Wystarczy zwrócić uwagę na liczne ekskursy dodane do poszczególnych tomów, z których każdy jest poświęcony rozbirowi jakiegoś bardziej skomplikowanego zagadnienia, rozpatrywanego osobno, by nie przerywać i nie gmatwać toku opowiadania; wystarczy przejrzeć setki uwag i odsyłaczów, umieszczonych w każdym tomie pod tekstem, by przynajmniej w przybliżeniu ocenić ogrom samodzielnej pracy, włożonej w to monumentalne dzieło.

Drugą wybitną cechą „Historji“ Hruszewskiego jest jej *bezwzględny krytycyzm*. Autor nigdzie, nawet tam, gdzie ma do rozporządzenia obfitszą literaturę opracowań, nie oszczędza sobie trudu kontroli

faktów, nie spuszcza się na żadne autorytety, lecz wszędzie zapuszcza krytyczną sondę, docierając do samych źródeł. Lecz i do tych ostatnich odnosi się również z ostrożnym sceptycyzmem, wyróżniając się pod tym względem od innych, dawniejszych i współczesnych, nawet zresztą wcale wybitnych historyków, którzy (jak np. Kostomarow albo Kubala), każde źródło przyjmowali *bona fide* i skwapliwie wylawiali wszystkie podane w niem wiadomości, by tylko swe opracowania wzbogacić jak największą ilością szczegółów. Hruszewskij, skrzętnie analizując i porównowując źródła, umie odróżnić ziarno prawdy od plew wiadomości tendencyjnych, nieporozumień lub zwyczajnych plotek i politycznych baśni. Owa jego cecha występuje tak samo przy badaniu okresu najdawniejszego, gdzie materiał źródłowy jest bardzo skąpy, jak też i przy opracowywaniu w obu ostatnich tomach (VIII-ym i IX-ym) czasów nowszych, gdzie historia poprostu przygniata ogrom materiału. Tutaj Hruszewskij energiczną ręką oczyścił dzieje kozaczyzny, a przede wszystkim Chmielnicyzny, z chwastów przeróżnych legend i baśni, które dokoła niej się potworzyły i były bezkrytycznie powtarzane przez dotychczasową historjografię. Krytyczny względem wszystkich i wszystkiego, Hruszewskij nie obawia się krytyki innych. Swoje dzieło budował, rzec można, na oczach czytelników, wprowadzając ich do wnętrza swego laboratorium, pozwalając, a nawet pomagając im śledzić za każdym kamieniem włożonym do tej budowli. Może ta metoda nazbyt rozdyma objętość poszczególnych tomów, niekiedy dotkliwie utrudnia ujęcie ogólnych zarysów, może wreszcie jest zbyt nużąca dla zwykłego czytelnika, lecz specjalistom-badaczom daje idealną możliwość kontrolowania autora w najdrobniejszych szczegółach.

Dalszą cechą dzieła jest *objektywizm*. „Historja” Hruszewskiego jest zupełnie wolna od jakiegokolwiek tendencji polityczno-partyjnej, czy klasowej. Właśnie jej „bezklasowość” ściągnęła na głowę autora gromy ze strony krytyków komunistycznych (J a s t r e b o w, G o r i n). W „Historji” Hruszewskiego nie znajdujemy też przejawów szowinizmu nacjonalistycznego, a ci, którzy mu to zarzucają w artykułach prasowych, zapewne nawet nie zaglądali do jego dzieła. A chociaż, jak zaznaczyliśmy, jego „Historja Ukrainy-Rusi” w swej zasadniczej koncepcji jest dziełem wybitnie *narodowem*, to jednak ów charakter narodowy bynajmniej nie ujawnia się w zbytniem wychwalaniu przeszłości ukraińskiej, ani w przypisywaniu działaczom i kierownikom społeczeństwa ukraińskiego, w dawnych czy w nowszych czasach, jakichkolwiek cech osobliwych, czy nadzwyczajnej mądrości politycznej, ani wreszcie w przesadnej gloryfikacji samego narodu ukraińskiego. Wręcz przeciwnie! Hruszewskij był surowym sędzią dziejów swego narodu. Zawsze pozostaje wierny dewizie, którą wypisał we wstępie do I-go

tomu: „Poznajcie prawdę, a prawda wyzwoli was“; tam też zaznaczył z pryncypialnym, że naród, który ma ufność w siebie, musi też mieć odwagę, spojrzeć na nagą, nieupiększoną prawdę swej przeszłości. Do t. zw. postaci bohaterkich i osobistości kierujących ustosunkowuje się może aż zbyt sceptycznie. Omawiając konflikty między masą ludową i sferami rządzącymi, staje zawsze po stronie pierwszej, trzymając się zasady, że „w konfliktach między narodem i jego władzą wina leży zawsze po stronie władzy, gdyż interes narodu — to podstawowa zasada wszelkiej organizacji społecznej“. Możliwe byłoby Hruszewskiemu nawet uczynić zarzut, że w całej jego 9-tomowej „Historji“ nie ma ani jednej osobistości, której działalność znajdowałaby u niego bezwzględne uznanie. Narodowy charakter jego utworu przejawia się w skrupulatnym wypukleniu przy każdej stosownej okazji charakterystycznych rysów indywidualności narodu ukraińskiego i w podkreślaniu objawów tej indywidualności we wszystkich stadiach rozwoju od czasów najdawniejszych.

Byłoby daremnym trudem doszukiwać się w „Historji“ Hruszewskiego cech jakiejś odrębnej szkoły historycznej. Hruszewskiego nie można uważać za przedstawiciela ani biologicznego, ani ekonomiczno-materiaлистycznego pojmowania historii; on sam też kilkakrotnie i zupełnie niedwuznacznie wypowiedział się przeciwko tym jednostronnym koncepcjom. Nie jest on również wyznawcą pozytywizmu w ujęciu Lamprechta. Przypisując zjawiskom masowym pierwszorzędne znaczenie, jednocześnie nie zaprzecza, ani nie niedocenia ważności wystąpień indywidualnych. „Coraz bardziej utwierdzam się w przekonaniu“, — oświadcza w przedmowie do dzieła o „Początkach Społeczeństwa“ — „o decydującej roli w wiecznych zmianach życia ludzkiego nieustannej konkurencji tendencji indywidualistycznych i kolektywistycznych oraz perjodycznego układania się przewagi to jednych, to drugich“.

„Historja Ukrainy-Rusi“ sięga tylko do śmierci B. Chmielnickiego¹²⁾, zatem brak w niej jeszcze prawie całych trzech ostatnich stuleci. To też jako pewnego rodzaju uzupełnienie tego dzieła może służyć Hruszewskiego jednotomowy „*Oczerk istorii ukrainskago naroda*“, który podaje ogólny zarys dziejów Ukrainy w jego koncepcji, doprowadzony aż do najnowszych czasów. Są to gruntownie przerobione wykłady, które autor wygłosił w Paryżu w 1903 r. na zaproszenie rosyjskiej Wolnej Szkoły nauk politycznych. Wydał je drukiem w Pe-

¹²⁾ Zaznaczamy, że tomy 1 — 4 i 8-my wyszły w drugim wydaniu (1904 — 1907 i 1922), a tom pierwszy jeszcze w trzecim (1913 r.); tom 1-szy został również przetłumaczony na język niemiecki i wydany w 1906 r.

tersburgu w 1904 r. w języku rosyjskim, mając na uwadze rozpowszechnienie ich w szerszych kołach inteligencji rosyjskiej oraz wśród zrosyjszczonych rodaków, nie znających języka ukraińskiego. Ponieważ nikt z rosyjskich księgarzy nie odważył się wydać „Zarysu“ swoim nakładem, Hruszewskij był zmuszony uczynić to na własny koszt; cenzura zaś przepuściła publikację tylko dzięki tej okoliczności, że właśnie wówczas na czele rządu stał liberalny ks. Swiatopołk-Mirskij. Pojawienie się w 1906 r. drugiego, a w 1911 r. trzeciego wydania „Zarysu“ świadczyło o zainteresowaniu, jakie ta książka wzbudziła wśród tych kół. W 1920 r. wyszła ona w Paryżu w tłumaczeniu na język francuski p. t. „*Abrégé de l'histoire de l'Ukraine*“. Podobny zarys historii ukraińskiej umieścił w pracy zbiorowej: „*Ukraiński naród w jego przeszłości i nastojaszczem*“, który wyszedł w Petersburgu 1914 r. Dla szerszych kół inteligencji ukraińskiej wydał Hruszewskij w 1911 r. podręcznik p. t. „*Ilustrowana Istorija Ukrajiny*“, który później ukazał się jeszcze w dwóch wydaniach i w tłumaczeniu na język rosyjski, a dla ludu i dziatwy w 1907 r. popularną książeczkę: „*Pro stari czasy na Ukrajini*“, wielokrotnie potem przedrukowywaną i tłumaczoną na obce języki.

Nie mniej monumentalnym dziełem jak 9-tomowa „Historja Ukrainy-Rusi“ jest Hruszewskiego 5-tomowa „*Istorija ukraińskoj literatury*“. Z zamiarem napisania tego dzieła nosił się już od 1900-ych lat, szczegółowy plan ułożył w czasie swego 2½-miesięcznego pobytu w więzieniu kijowskim w zimie 1914/15, a następnie na pierwszym zesłaniu przystąpił do jego wykonania. Lecz wszystko, co wówczas zebrał i ułożył, spłonęło wraz z jego kamienicą w 1918 r. podczas pierwszego bombardowania Kijowa przez bolszewików. Katastrofa ta wcale nie zniechęciła uczonego, owszem jeszcze bardziej podnieciła jego zapał do zamierzonej pracy. Osiadłszy w 1922 r. w Badenie pod Wiedniem, zajął się wyłącznie tem dziełem i już w 1923 r. wyszły we Lwowie odrazu trzy pierwsze tomy „Historji Literatury Ukraińskiej“, wywołując sensację nie tylko w szerszych kołach czytelników, lecz także i w ściślejszym gronie specjalistów. Przedewszystkiem ze względu na nowy i oryginalny układ tego dzieła, gdyż autor włączył do literatury całą *twórczość ustną*, traktując ją równolegle i równorzędnie z piśmiennictwem i w związku z tem przesuując początki literatury ukraińskiej z XI wieku (od którego zwykle tę historję zaczynano) daleko wstecz do doby plemiennie-rodowej. Wprawdzie już przedtem B o h d a n Ł e p k y j w swoim „Zarysie literatury ukraińskiej“ próbował równorzędnego rozważania obu działów, lecz uczynił to tylko fragmentarycznie. Jeszcze większe wrażenie wywarła „Literatura“ Hruszewskiego z powodu zupełnie nowej metody opracowania przedmiotu,

gdyż autor pierwszy w nauce ukraińskiej posługuje się folklorem i etnologią, jako ważnymi źródłami historii literatury i wprowadza komparatywny, socjologiczny sposób badań. Autorowi przede wszystkim chodziło, jak zaznacza w przedmowie, nie tylko o podanie w swym dziele zbioru faktów zupełnie ustalonych i dokładnie sformułowanych wywodów, co w odniesieniu do okresu najstarszego byłoby jeszcze przedwczesnym, lecz głównie i przede wszystkim o zwrócenie uwagi na zasadnicze problemy i o stworzenie podniety do dalszych niezbędnych badań.

Wiele miejsca w tomie II-im poświęca rozbirowi „Słowa o pułku Ihora”, wykazując ścisły związek łączący ten utwór z ustną bohaterką poezją drużynną. Obszernie i wyczerpująco, zwłaszcza w t. III-im, traktuje latopisy, odnajdując w nich całe archiwum resztek zaginionych utworów literatury ustnej i książkowej. Rewelacyjnym jest t. IV-y, który został wykończony już w Kijowie i ukazał się jako wydawnictwo Ukraińskiej Akademii Nauk. Omawia on ustną twórczość końcowych dziesięcioleci okresu książęcego i wieków przejściowych (XIII — XVII str.), zajmując się głównie legendami i bylinami. Cóż ma wspólnego literatura ukraińska z bylinami, które zaliczają się przecież do literatury wielkoruskiej (rosyjskiej)? Tak bodaj postawili sprawę M a k s y m o w y c z, B o d i a ņ s k y j i K o s t o m a r o w, a za nimi i wszyscy inni dotychczasowi badacze literatury ukraińskiej. Uczyli oni, że chociaż tradycja epicka, z której wyrosły byliny, zrodziła się na Ukrainie, lecz nowa sfera interesów, walki z najazdami tatarskimi i z reżymem polsko-szlacheckim, wyparły je z Ukrainy; zachowały się one tylko wśród ludu wielkoruskiego. Historycy literatury ukraińskiej ignorowali więc zupełnie byliny, zadawalając się przeciwstawieniem tymże dum kozackich. W ten sposób obok przerwy w tradycji piśmienniczej, przypadającej na XIV—XVI st., tworzyła się nie mniej dotkliwa przerwa w dziedzinie twórczości ustnej. Hruszewskij ujął tę sprawę zupełnie inaczej. On wysunął pytanie, jakie miejsce w rozwoju ustnej twórczości zajmowała owa dawna tradycja epicka, która później przeszła do skarbnicy literatury rosyjskiej, co z niej można i należy wziąć celem uzupełnienia obrazu rozwoju literatury ukraińskiej, wreszcie co w bylinach zachowało się z dawniejszej tradycji ukraińskiej, a co należy uznać jako nawarstwienie późniejsze, powstałe już na gruncie wielkoruskim. Na te wszystkie pytania autor stara się odpowiedzieć na podstawie gruntownej i skrupulatnej analizy bylin i buduje most ponad szeroką luką, która dotychczas oddzielała „Słowo o pułku Ihora” od dum kozackich. Wiele nowych faktów, naświetleń i poglądów przynoszą również obie części V-go tomu, które wyszły w latach 1926 — 1927. Tutaj autor, wracając do literatury książko-

wej, omawia nurtujące w niej prądy literackie i kulturalne w XV i XVI w., zwracając baczną uwagę na wpływy obce, zwłaszcza bułgarskie (bogumilskie) i zachodnie (czesko-polskie), cała druga część tego tomu traktuje o t. zw. pierwszym odrodzeniu literatury ukraińskiej (1580 — 1610) wywołanem impulsami reformacyjnymi.

Obiegały wiadomości, że Hruszewskij w ostatnich latach, przebywając na drugim zesłaniu, przygotowywał VI-ty tom „Historji literatury ukraińskiej”; ile jest w tem prawdy, na razie nie wiadomo.

Z pod pióra Hruszewskiego wyszedł też pierwszy oryginalny podręcznik historji powszechnej w języku ukraińskim p. t. „*Wseswitnia istorija w korotkim ohladi*”. Autor zabrał się do napisania tego dzieła podczas pobytu za zesłaniem w Symbirsku i w Kazaniu. Część I-szą wydał w Petersburgu 1916 r., dalsze części (II —VI) w Kijowie w latach 1917—1918. Tutaj nie ogranicza się, jak to zwykle czynią, do przedstawienia rozwoju t. zw. zachodniego świata kulturalnego (Europy i niektórych ziem zachodnio-azjatyckich wraz z Egiptem), lecz kreśli także dzieje Chin, Japonji, Indo-Chin, różnych krajów środkowo-azjatyckich i afrykańskich oraz starych kultur Ameryki (Azteków, Inków, Majasów), a więc podaje historję powszechną w pełnym znaczeniu tego słowa. Część ostatnia (VI-ta) daje obraz stosunków politycznych w Europie w drugiej połowie XIX stulecia. Chociaż pierwsze części „Historji powszechnej” wyszły także w drugim wydaniu, jednakże podręcznik ten stał się obecnie już rzadkością bibliograficzną. Zmuszony w czasie hetmanatu do ukrywania się w Kijowie, Hruszewskij zaczął opracowywać szerszy kurs historji powszechnej o charakterze bardziej naukowym, lecz doprowadził go tylko do średniowiecza; wydał go w dwóch częściach w 1920 r.

W czasie pobytu na emigracji stworzył jeszcze jeden wybitny pomnik swej pracy naukowej, wydając we Wiedniu w 1920 r. dzieło: p. t. „*Początki Hromadjanstwa*”, systematyczny kurs genetycznej socjologii. Podając przedewszystkiem przegląd dotychczasowego rozwoju tej najbardziej międzynarodowej z pośród wszystkich nauk historycznych, od St. Simona i Comta poprzez Spencera i Marksa do Wundta włącznie, autor zbiera wszystko, co już zostało należycie wyświetlone w sprawie genezy i rozwoju społeczeństwa, a równocześnie zwraca uwagę na różne kwestje sporne, jeszcze niewyjaśnione i wskazuje kierunek, w jakim należałoby skierować dalsze badania prowadzące do rozwiązania tych spraw, zachęcając czytelnika do samodzielnej pracy w tej dziedzinie. W ostatnim rozdziale daje przegląd dotychczasowych badań socjologicznych w ukrainoznawstwie (M. Zibera, Semenowa, Czernyszowa, Wowka, Ochrymowycz) oraz swe własne

wyjaśnienia zjawisk ukraińskich, skutkiem czego jego utwór staje się ukraińskim także pod względem treści.

Wyżej wspomniane i omówione dzieła — to tylko główne pomniki twórczości naukowej Hruszewskiego. Oprócz nich napisał wielką ilość rozpraw, studjów i przyczynków, w których porusza cały szereg niekiedy bardzo doniosłych zagadnień historycznych. Omówić je wszystkie, lub chociażby tylko wyliczyć, nie sposób, gdyż liczba ich idzie w setki. Część ich, manowicie ogłoszone przed 1905 r., została wydana w 5-tomowym wydawnictwie naukowych rozpraw Hruszewskiego¹³⁾. Tutaj wspomnimy jeszcze ważne wydawnictwa źródłowe: *Opisy królewstew w ziemiach ruskich XVI w.*¹⁴⁾ wraz z rozprawami wstępniemi o stosunkach gospodarczych na podstawie zebranego tam materiału; *Opisy starostwa Rateńskiego 1500 — 1512 r.*¹⁵⁾; *Materiały do historii społeczno-politycznych i ekonomicznych stosunków w Ukrainie Zachodniej*¹⁶⁾. Z rozpraw wymienimy: „*Hałyckie bojarstwo XII — XIII w.*“¹⁷⁾; „*Chronologija podij Hałycko-Wołyńskoj li-topisy*“¹⁸⁾; „*Czy majemo awtentyczni hramoty kn. Lwa?*“¹⁹⁾; „*Bajda-Wysznewećkyj w poezji i iistoriji*“²⁰⁾; „*Szlachta ukraińska na przełomie XVI i XVII wieku*“²¹⁾; „*Hospodarstwo polského magnata na Zjedniproju*“²²⁾; „*Z poczatków ukraińského socjalistycznego ruchu: M. Drahomaniw i żenewskij socjalistycznyj hurtok*“²³⁾; „*Z istorji religijnoji dumky na Ukraini*“²⁴⁾.

Jako uczeń W. Antonowycza, Hruszewskij zajmował się także archeologią i brał udział w badaniach w terenie. Wkrótce po przybyciu do Lwowa prowadził wspólnie z prof. I. Szaraniewiczem wykopaliska na polach wsi Czech (pow. Brody), gdzie znaleziono wielkie cmentarzysko z VI — IV w. przed Chr.; owocem tych badań była rozprawa: „*Pochoronne pole w Czechach*“²⁵⁾. Prócz tego napisał arty-

¹³⁾ M. Hruszewskij, *Rozwidky i materiały do istoriji Ukrainy-Rusy*, t. I—V, Lwów, 1896—1905.

¹⁴⁾ *Żerela do istoriji Ukrainy-Rusy*, t. I — III, VII.

¹⁵⁾ *Zapysky Nauk. Tow. im. Szewczenka*, t. 26.

¹⁶⁾ *Ibidm.* t. 63, 64, 69.

¹⁷⁾ *Ibidm.* t. 20.

¹⁸⁾ *Ibidm.* t. 41.

¹⁹⁾ *Ibidm.* t. 45.

²⁰⁾ *Zapysky Ukrain. Nauk. Tow. w Kyjiwi*, t. 3.

²¹⁾ „*Z dziejów Ukrainy*“ pod red. W. Lipińskiego, 1912.

²²⁾ Kijów, 1918.

²³⁾ Wiedeń, 1922.

²⁴⁾ Lwów, 1925.

²⁵⁾ *Zapysky Nauk. Tow. im. Szewczenka*, t. 31—32.

kuły o wykopaliskach w Dzwiniogrodzie koło Lwowa²⁶⁾, o srebrnym skarbie z XIV w. po Chr., wykopanym we wsi Mołotkowie koło Miłkołajowa nad Dniestrem²⁷⁾, o mieczach brązowych, znalezionych we wsi Komarnikach (pow. Turka)²⁸⁾ i syntetyczną rozprawę p. t. „*Tehnika i umiŕist' paleolitycznoji doby w nachidkach Mizynŕskoho seły-szcza*“²⁹⁾).

III.

Hruszewskij odznaczał się nie tylko olbrzymią twórczością autorską, lecz był zarazem wprost niezrównanym *organizatorem pracy naukowej*. Zaraz po objęciu katedry na uniwersytecie Lwowskim zabrał się do ożywienia ruchu naukowego w *Naukowem Towarzystwie im. Szewczenki*, którego kierownictwo objął faktycznie natychmiast, a od 1897 r. także i formalnie, będąc od tego czasu aż po 1913 r. stale wybieranym jego prezesem, dyrektorem sekcji Historyczno-Filozoficznej i redaktorem głównego organu Towarzystwa „*Zapysky Naukowoho Tow. im. Szewczenka*“ . Pierwsze kadry pracowników naukowych sformował ze swych słuchaczy uniwersyteckich, do których wówczas należał piszący te słowa. Prócz ćwiczeń seminaryjnych, które prowadził bardzo starannie, starając się studentów przyuczyć do badań samoistnych, dla zdolniejszych studentów i miłośników historii z poza uniwersytetu urządził osobne *privatissimum*, gdzie odczytywano i omawiano referaty o najnowszych publikacjach naukowych, drobniejsze komunikaty, przyczynki i obszerniejsze prace, które Hruszewskij po poprawieniu umieszczał w „*Zapiskach*“ bądź w oddziale recenzyjnym, bądź w „*Miscellaneous*“, bądź wreszcie wśród rozpraw. Szereg stałych współpracowników dla oddziału recenzyjnego pozyskał również na Ukrainie rosyjskiej. To umożliwiło mu zaraz z początku przemienić „*Zapiski*“ z rocznika w kwartalnik, a wkrótce potem w dwumiesięcznik. W miarę wzrostu sił współpracowniczych zakładał coraz nowe komisje (Archeologiczną, Etnograficzną, Prawniczą, Ekonomiczno-Statystyczną, Bibliograficzną i t. p.), z których każda wydawała swe odrębne publikacje. W ten sposób już w przeciągu kilku lat doprowadził do tego, że dotychczas poza społeczeństwem ukraińskim prawie nieznanie Naukowe Towarzystwo im. Szewczenki, którego cała działalność ograniczała się do wydania w przeciągu roku zaledwie jednego tomu prac naukowych o objętości 10 — 12 ark., już z końcem 1890-ych

²⁶⁾ Ibidm. t. 31—32.

²⁷⁾ Ibidm. t. 25.

²⁸⁾ Ibidm. t. 33.

²⁹⁾ W zbiorze: „*Czernyhiw i piwniczne liwobereżza*“, Kijów, 1928.

lat wydawało corocznie po 20 tomów o objętości zwyż 300 ark. i zwróciło na siebie uwagę całego uczonego świata. Już w 1898 r. uczony sławista Jagić oświadczył, że działalność Naukowego Towarzystwa im. Szewczenki osiągnęła stopień odpowiadający działalności Akademji Nauk. Położył też Hruszewskij kamień węgielny pod bibliotekę tego Towarzystwa, która nader szybko wzrastała, głównie dzięki jego staraniom; obecnie liczy ona prawie 200.000 tomów i posiada najkompletniejszy, obok Ukraińskiej Biblioteki Narodowej w Kijowie, zbiór ukraińników.

Działalność organizacyjna Hruszewskiego objęła również sferę literacką. Z końcem 1897 r. zorganizował przy Naukowym Towarzystwie im. Szewczenki wydawnictwo nowego literacko-naukowego miesięcznika, który zaczął wychodzić od stycznia 1898 r. p. t. „*Literaturno-naukowyj Wistnyk*”; sam też Hruszewskij wspólnie z Iw. Franką i J. Makowejem (później W. Hnatjukiem) objął redakcję nowego organu, pomieszczając w nim sylwetki literackie i przeglądy społeczno-polityczne. W tymże roku wystąpił z projektem założenia towarzystwa wydawniczego w postaci spółki akcyjnej w celu wydawania utworów beletrystycznych i popularno-naukowych. To towarzystwo powstało z wiosną 1899 r., a rozwijając się pod dykcją Hruszewskiego nader pomysłnie, przejęło w 1904 r. od Naukowego Tow. im. Szewczenki wydawnictwo „*Wistnyk-a*” i stało się największą i najruchliwszą ukraińską instytucją wydawniczą. Dążąc do pogłębienia świadomości narodowej wśród młodzieży ukraińskiej studjującej na uniwersytetach rosyjskich, zorganizował dla niej we Lwowie w lecie 1903 r. kursy ukrainoznawstwa, na które przybyło kilkadziesiąt studentów i kilka studentek z Ukrainy rosyjskiej i które mimo wszelkich trudności technicznych wypadły bardzo dobrze.

Kiedy wraz z rewolucją 1905 r. powstała w Rosji możność rozwinienia ruchu naukowego w języku ukraińskim, Hruszewskij, nie porzucając pracy we Lwowie, organizuje w 1907 r. w Kijowie „*Ukraińskie Towarzystwo Naukowe*”, by przyciągnąć do ukraińskiej pracy naukowej siły miejscowe. Wybrany prezesem tego towarzystwa, przystępuje sam w następnym roku do wydawania jego organu p. t. „*Zapysky*”, następnie daje inicjatywę do wydawnictw poszczególnych sekcji, a wreszcie w 1914 r. stwarza czasopismo historyczne „*Ukrajina*”.

W czasie pobytu na emigracji założył we Wiedniu „*Ukraiński Instytut Socjologiczny*”, który w krótkim przeciągu czasu swego istnienia wydał kilka tomów prac, i przyczynił się wybitnie do utworzenia tamże „*Wolnego Uniwersytetu Ukraińskiego*”, który później został przeniesiony do Pragi, gdzie dotychczas istnieje. Wreszcie, wróciwszy

w 1924 r. do Kijowa, zabrał się z zapałem do organizacji sekcji Historycznej przy Ukraińskiej Akademji Nauk, gromadząc przy sobie starszych miejscowych badaczy naukowych, prowadząc fachowe wyszkolenie sił młodszych i przyciągając do współpracy swych byłych uczniów w Galicji. Dzięki jego działalności, jego pociągającemu przykładowi, i dzięki zasobom pieniężnym, których rząd bolszewicki przez kilka lat udzielał dość szczerze, Ukraińska Akademia Nauk pod względem produkcji naukowej zajęła w latach 1925 — 1930 przodujące stanowisko w świecie słowiańskim.

Wreszcie należy pamiętać, że Hruszewskij nie tylko pisał historję, lecz ją także *tworzył*, prowadząc przed wojną światową rozległą działalność polityczną po obu stronach granicy nadzbruczańskiej, a po wybuchu rewolucji z 1917 r. kierując Republiką Ukraińską, jako jej pierwszy prezydent. Jednakże ta strona jego działalności wychodzi już poza ramy, zakreślone w tytule naszego artykułu.
